

Lotnisko Krywlany na ostatniej prostej. Podpisanie umowy o dofinansowanie budowy przez Województwo Podlaskie

Marszałek Jerzy Leszczyński i wicemarszałek Maciej Żywno podpisali dzisiaj (piątek, 15 czerwca) umowę z prezydentem Tadeuszem Truskolaskim na dofinansowanie lotniska w Białymstoku. Na mocy tego porozumienia Województwo Podlaskie przekaże na rzecz Miasta Białystok kwotę 16 mln zł. Wcześniej, w grudniu ubiegłego roku, z budżetu województwa trafiło już na ten cel 100 tys. zł. Dzięki temu możliwe będzie utworzenie w Białymstoku lokalnego lotniska.

Ma ono już być gotowe jesienią tego roku. Prace na płycie są już bardzo zaawansowane, trwa wylewanie drugiej warstwy asfaltu. Mają się one zakończyć jeszcze tej jesieni, potem jeszcze około półroczna certyfikacja lotniska i gotowe! Pierwsze samoloty startować z Krywlan będą mogły – jak zapewnia prezydent Tadeusz Truskolaski – już wiosną 2019 roku.

– Po wielu latach oczekiwania jesteśmy świadkami budowy lotniska lokalnego, ale z możliwością rozbudowy. To nie tylko dla mieszkańców Białegostoku ale i całego regionu bardzo ważna decyzja – podkreślał w czasie uroczystości marszałek Jerzy Leszczyński. I przypomniał: - W ubiegłym roku podpisaliśmy porozumienie o wsparciu lotniska, potem sejmik głosami koalicji PSL-PO podjął stosowaną uchwałę w tej sprawie. Negocjacje czasami były trudne, ale podjęliśmy tę decyzję, bo dla nas dobro mieszkańców Białegostoku i województwa jest najważniejsze, a to lotnisko ma szansę także wpłynąć na rozwój Podlaskiego. Zgodnie z umową, z budżetu przeznaczamy na ten cel 16 mln zł i mamy nadzieję, że w przyszłym roku już pierwsze samoloty będą mogły z niego korzystać.

Powstanie tu pas startowy o wymiarach 1350 m na 30 m i pas trawiasty o wymiarach 840 m na 160 m. Wybudowane zostaną: płyta do zawracania samolotów, drogi kołowania, płyty postojowe. Powstanie także strefa lądowania skoczków spadochronowych oraz niezbędna infrastruktura techniczna wraz z oświetleniem.

Lotnisko będzie przystosowane do obsługi samolotów pasażerskich zabierających do 50 pasażerów. Ich zasięg to 1,5 – 2 tys. km.

- Białystok jest jedyną białą plamą na lotniczej mapie Polski, bo wszystkie inne regiony już takie posiadają. Z powodu braku możliwości, ale i bezcelowości wybudowania lotniska regionalnego przy koniecznych wielomilionowych dopłatach zdecydowaliśmy się na pas startowy ograniczonej certyfikacji o dł. 1350 m – podkreślił w swoim przemówieniu prezydent Tadeusz Truskolaski. - Są różne głosy na temat tej inwestycji, także krytyczne. Ale ja spotykam się z fachowcami, całkiem niedawno z jedną z firm lotniczych i pierwsze co od nich usłyszałem, to gratulacje, że nie wydajemy zbędnych pieniędzy na budowę lotniska regionalnego, obecnie to jest może jakieś 700 mln zł. Co więcej niektóre samorządy na roczne utrzymanie lotnisk regionalnych wydają tyle, co my łącznie na budowę naszego.

Dlaczego Województwo Podlaskie musiało się dołożyć do budowy lotniska lokalnego w Białymstoku?

Przypomnijmy, że w budżecie miasta Białystok na 2018 rok na budowę lotniska zapisano ponad 31 mln. zł. Jednak bum inwestycyjny i związany z tym wzrost kosztów wykonania inwestycji spowodował, że ta kwota okazała się niewystarczająca.

Dwie oferty złożone w przetargu znacznie przekroczyły zaplanowane przez Miasto wydatki o kwotę 16 mln zł. Jednak radni miejscy (z klubu PiS, którzy tworzą w Radzie Miasta większość) nie zgodzili się zwiększyć wydatków na ten cel. Po trudnych negocjacjach brakujące 16 mln zł zdecydował się przekazać miastu samorząd województwa.

